

Sygn. akt II Ca 1075/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogusław Suter
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaszkiwicz SSR del. Bożena Sztomber (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa R. R.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 5 września 2013 r. sygn. akt I C 74/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie I i oddala powództwo,

2. w punkcie II i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 77 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. w punkcie III i stwierdza, że nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powód R. R. domagał się wydania przez pozwanego (...) Sp. z o.o. w J. rzeczy w postaci: amortyzatorów E. (...)M bez gwintu (...) – 10 sztuk, zamówienie nr (...); amortyzatorów (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) - 10 sztuk,

zamówienie nr (...) i amortyzatorów (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) – 10 sztuk, zamówienie nr (...). Ponadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Sokółce nakazał pozwanemu (...) Sp. z o.o. w J. wydanie na rzecz R. R. towarów zakupionych w dniu 14.11.2012 r. w sklepie internetowym na podstawie: zamówienia nr (...) w postaci 10 Amortyzatorów E. (...)M bez gwintu (...), za kwotę 10,00 złotych; zamówienia nr (...) w postaci 10 Amortyzatorów E. (...)M bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) oraz 10 Amortyzatorów E. (...)M bez gwintu (...) ze zbiornikiem polibusze, za łączną kwotę 10,00 złotych (pkt I). Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II). Tytułem brakujących wydatków za opinię biegłego, wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Sokółce od pozwanego kwotę 511,52 złotych (pkt III).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 14 listopada 2012 r. powód R. R. zamówił w sklepie internetowym (...) następujące produkty: Amortyzator E. (...)M bez gwintu (...) – 10 sztuk, zamówienie nr (...); Amortyzator (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) - 10 sztuk, zamówienie nr (...) i Amortyzator (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) – 10 sztuk, zamówienie nr (...). Koszt wysyłki zamówienia wyniósł 250 zł.

Po dokonaniem zamówienia powód otrzymał wiadomość e-mail z informacją o błędzie w dostępności i cenach zamówionych przez niego produktów z uwagi na trwające ówczesnie prace serwisowe. Pismem z dnia 28 listopada 2012 r. stanowiącym jednocześnie oświadczenie o uchylenie się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu, pozwany anulował oba zamówienia powoda i wskazał, że błąd jaki wyniknął na stronie internetowej, był efektem prowadzenia prac serwisowych przez podmiot zewnętrzny. Wszystkie zamówione przez powoda produkty są znacznie droższe i zdaniem pozwanego powód mógł to z łatwością zauważyć. Pismem z dnia 29 listopada 2012 r. pełnomocnik pozwanego poinformował powoda o braku podstaw prawnych do uwzględnienia jego żądań polegających na realizacji zamówień nr (...) i (...) z dnia 14 listopada 2012 r.

W dniu 05 grudnia 2012 r. powód R. R. zgłosił się do Federacji (...) celem prowadzenia jego sprawy w związku z niedostarczeniem produktu zgodnie z zamówieniem. Dnia 20 grudnia 2012 r. Federacja (...) wystosowała pismo do pozwanego z informacją, że złożone przez niego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu jest bezskuteczne, bowiem powód nie przyczynił się do domniemanego błędu ani o nim nie wiedział. Pismem z dnia 14 stycznia 2013 r. pozwany poinformował Federację (...), iż podtrzymuje prezentowane do tej pory stanowisko w przedmiotowej sprawie o braku podstaw prawnych do uwzględnienia żądań powoda i wydania towarów.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zasadniczym punktem spornym przedmiotowej sprawy była ocena, czy powód zawarł z pozwanym skuteczną umowę, a w związku z tym czy przysługiwało mu uprawnienie do żądania wydania rzeczy w postaci amortyzatorów oraz czy pozwany powołując się na błąd co do treści czynności prawnej może uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli. W tym zakresie powołując się na treść art. 66 § 1 k.c., art. 66¹ § 1 k.c. i art. 71 k.c. wskazał, iż zgodnie z treścią Regulaminu sklepu internetowego R. – Rozdział (...) punktu 8, moment złożenia zamówienia na stronie sklepu przez Kupującego jest momentem zawarcia umowy pomiędzy Sprzedającym a Kupującym. Zgodnie zaś z punktem 4 Rozdział (...) Regulaminu – złożenie zamówienia przez Kupującego zostanie potwierdzone drogą mailową z podaniem szczegółów związanych z danymi niezbędnymi do uregulowania płatności za zamówienie. Powód niezwłocznie po złożeniu zamówienia otrzymał taki e-mail.

Uwzględniając powyższe Sąd I instancji uznał, że powód R. R. przystąpił do umowy zgodnie z wymienionym Regulaminem. Treść punktu 8 powołanego wyżej Regulaminu nie pozostawiała wątpliwości, że w sprawie mamy do czynienia z ofertą.

Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca zaproszenie do zawarcia umowy. Zaproszenie takie jest czynnością rozpoczynającą procedurę, której celem jest dojście umowy do skutku. Samo zaproszenie nie jest jednak ukierunkowane na wywołanie skutków prawnych, stąd też nie ma charakteru oświadczenia woli. Nie wskazuje też trybu, w jakim ma zostać zawarta umowa. Oferta zamieszczona na stronie internetowej pozwanego określała wszystkie istotne jej postanowienia. Pozwany wskazał towar, określił jego cenę, zaś postanowienia Regulaminu doprecyzowywały moment dojścia umowy do skutku.

W świetle art. 65 k.c. określającego ogólne dyrektywy oświadczeń woli stron wskazuje się, że oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostały złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W umowie należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy zaznaczył, że umowa sprzedaży jest umową dwustronnie zobowiązującą, która dla swojej skuteczności winna określać przedmiot umowy oraz cenę. Skutkiem zawarcia umowy sprzedaży jest zobowiązanie sprzedawcy do przeniesienia własności rzeczy lub prawa na kupującego oraz zobowiązanie się kupującego do zapłacenia umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Umowa sprzedaży ma więc charakter umowy wzajemnej. Świadczenia stron umowy mają charakter ekwiwalentny w znaczeniu subiektywnym. Nie oznacza to jednak, że właściwy przepis w danej sytuacji nie może ekwiwalentności tej obiektywizować, jak np. wyzysk (art. 388 k.c.).

W świetle powyższego Sąd doszedł do wniosku, iż poprzez zamieszczenie przez pozwanego określonych produktów na stronie internetowej ze wskazaniem ich ceny, a następnie złożeniem zamówienia przez powoda, pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży. W wykonaniu umowy powód oczekiwał wydania przez pozwanego określonych rzeczy (amortyzatory), zaś sam zobowiązał się do zapłaty na rzecz pozwanego umówionej ceny. Strony umowy mogą dowolnie kształtować jej elementy. Strony ustalając cenę za danego typu towar mogą dowolnie kształtować jego wartość, gdyż wynika to z ekwiwalentności ceny. Powód dokonał zamówienia zbiorczego, o numerze (...), a więc zdaniem Sądu cena została ustalona łącznie za 20 sztuk amortyzatorów – w istocie żaden z nich nie został sprzedany za wartość 0,00 zł. Analiza zapisów Regulaminu sklepu prowadziła do wniosku, że umowa została skutecznie zawarta pomiędzy stronami. Powód miał więc prawo żądać wykonania umowy.

W celu ustalenia wartości amortyzatorów E. (...)M bez gwintu (...), (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...), (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego inż. J. S.. Z treści opinii opracowanej przez biegłego wynikało, że wartość brutto zamawianych amortyzatorów w odniesieniu do amortyzatora (...) bez gwintu (...) wynosi 1645,89 zł za sztukę, dla amortyzatora (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) – 1527 zł/sztuka, zaś amortyzatora (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) – 1431,88 zł za sztukę. Pozwany zamówił po 10 sztuk każdego rodzaju amortyzatora. Łączna ilość zamówionego towaru to 30 sztuk. Z wycień biegłego wynikało, że łączna wartość brutto zamówionych amortyzatorów wynosi 46.047,70 zł. Ustalenia biegłego zostały poczynione na podstawie cennika amortyzatorów rajdowych aktualnego na rok 2012 (...), który posiada autoryzację producenta.

Opinia sporządzona przez biegłego nie budziła zastrzeżeń Sądu i stanowiła wartościowy materiał pomocniczy, który oceniać należy jako kompletny i zupełny. Ustalenia poczynione przez biegłego nie były też kwestionowane przez strony postępowania.

Zdaniem Sądu Rejonowego za chybiony należało uznać argument pozwanego o jego błędzie co do treści czynności prawnej, pociągającym za sobą uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli. Odwołując się do treści art. 84 k.c. Sąd podkreślił, że w momencie składania zamówienia przez powoda na stronie internetowej pozwanego nie było żadnej informacji odnośnie trwania prac serwisowych, która mogłaby dawać podstawy do twierdzeń, że wskazane przy amortyzatorach ceny są błędne. Ponadto powód nie wywołał błędu i nie mógł z łatwością takiego błędu zauważyć.

Sąd miał tu na uwadze fakt, że pozwany jest profesjonalnym podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży za pośrednictwem strony internetowej i spoczywał na nim obowiązek dochowania należytej staranności, ocenianej z punktu widzenia zawodowego charakteru tejże działalności (art. 355 § 2 k.c.). Pozwany przesłuchany na rozprawie wskazywał, iż zdarzenie z udziałem powoda spowodowało, że w chwili obecnej jeżeli następuje przerzucanie produktów na nowy sklep, strona internetowa jest wyłączana i nie ma możliwości zalogowania się na niej i dokonania zakupów. Wcześniej taka sytuacja nie miała miejsca. W ocenie Sądu I instancji, pozwany nie dołożył więc ogólnie wymaganej staranności. Tym samym trudno było czynić powodowi zarzut, iż mógł mieć świadomość, że cena za amortyzatory jest inna niż ta, jaka została wskazana przy produkcji na stronie internetowej. Nadto, zgodnie z Regulaminem Rozdział (...) punkt 1 – ceny oferowanych artykułów znajdujących się na stronie sklepu wyrażone są w złotych polskich i zawierają podatek VAT. Cena podana przy każdym towarze jest wiążąca w chwili złożenia przez Kupującego zamówienia. Przyjmując nawet hipotetycznie, że powód posiada stosowne doświadczenie i wiedział jaka jest rzeczywista cena zamawianego towaru, trudno było zdaniem Sądu uznać, że świadomie zamówił towar o wartości ponad 46 tysięcy złotych za cenę 260 zł. Brak jakiegokolwiek komunikatu o trwających pracach serwisowych, w powiązaniu ze stosownymi zapisami regulaminu, dawał podstawy do przyjęcia, że wskazane ceny produktów są właściwe, a zamawiany towar dostępny. Okoliczność posiadania specjalistycznej wiedzy nie wklucza jednak możliwości domniemania, że podana cena jest ceną promocyjną czy tymczasową. Doświadczenie życiowe daje podstawy do twierdzeń, że przedsiębiorcy stosują różne chwyt marketingowe mające zachęcić klientów do zakupów. W tym celu obniżają przykładowo ceny produktów (często do kwoty 1,00 zł w przypadku np. telefonów o wartości przewyższającej 3000-4000 zł za sztukę).

Biorąc pod uwagę powyższe dowody i ustalenia, Sąd uwzględnił powództwo i orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że powód w chwili składania oświadczenia woli (złożenia zamówienia w sklepie internetowym), nie wiedział o błędzie dotyczącym ceny zakupionych amortyzatorów, jak również, że nie mógł z łatwością takiego błędu zauważyć, w sytuacji gdy powód zawodowo zajmuje się konstruowaniem samochodów terenowych, z wykształcenia jest inżynierem mechaniki pojazdowej, a kwota zakupionego przez niego przedmiotu różni się od rzeczywistej wartości rzeczy ponad tysiąckrotnie,

b) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że ceny oferowane przez pozwanego były cenami promocyjnymi, czy tymczasowymi, a powód mógł przypuszczać, że jest to „chwyt marketingowy” ze strony pozwanej, w sytuacji gdy cena przedmiotów w chwili zakupu stanowiła 0,06 % i 0,0% ceny właściwej towaru, a zatem brak było ekwiwalentności świadczenia po stronie powoda,

c) dowolny i niewszechstronny, poprzez przyjęcie, że powód złożył zbiorcze zamówienie na łączną kwotę 20 złotych, w efekcie czego żaden z towarów „zakupionych” przez powoda nie został za kwotę 0 złotych w sytuacji, gdy powód złożył dwa odrębne zamówienia nr (...) i (...) na 3 różne przedmioty, przy czym dziesięć amortyzatorów, stanowiących odrębne od innych przedmioty, została „zakupiona” za kwotę 0 złotych, zatem brak było ekwiwalentności świadczenia po stronie powoda;

2. **naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności wyrządzonej przez produkt niebezpieczny w zw. z art. 475 k.c. per analogiam poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany niezwłocznie po otrzymaniu zamówienia, poinformował powoda, że produkty nie są dostępne w cenie zamówionej przez powoda i nie jest w stanie zrealizować przedmiotowych zamówień, w efekcie czego umowa zawarta pomiędzy stronami wygasła. W umowach konsumenckich, zawieranych na odległość art. 12 ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów stanowi bowiem *lex specialis* do regulacji kodeksowej i ujmuje wszelkie możliwe przypadki braku dostępności świadczenia po stronie przedsiębiorcy niezależnie od ich charakteru i przyczyn;**

3. **naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 84 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany skutecznie uchylił się od skutków wadliwego oświadczenia woli, powód bowiem o błędzie pozwanego wiedział lub z łatwością błąd ten mógł zauważyć;**

4. **naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 5 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niezbadanie przez Sąd oświadczeń stron z punktu widzenia okoliczności, w których zostały złożone, z punktu widzenia zasad współzycia społecznego oraz poprzez niezbadanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy, w efekcie czego powód zamawiając 30 przedmiotów na stronie internetowej należącej do pozwanego ze swego prawa uczynił użytek, który jest sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz zasadami współzycia społecznego.**

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie wyroku Sądu i instancji i oddalenie powództwa w całości,

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się uzasadniona.

Sąd Okręgowy nie podziela oceny Sądu I instancji, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwany nie zdołał uchylić się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli, które było dotknięte błędem co do rzeczywistej ceny sprzedanych powodowi towarów. Zarzuty skarżącego w tym zakresie były uzasadnione i z tego względu zaskarżone orzeczenie podlegało zmianie, zaś żądanie powództwa – oddaleniu.

Zważyć należy, że argumentacja apelującego dotyczyła trzech kwestii. Po pierwsze był to zarzut, który był przez pozwanego konsekwentnie podnoszony także na etapie postępowania przed Sądem I instancji, iż skarżący uchylił się skutecznie od skutków prawnych swego oświadczenia woli, które było dotknięte błędem, co w konsekwencji prowadziło do nieważności umowy zawartej z powodem. Po wtóre podnosił apelujący, powołując się przy tym na przepisy ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U.2012.1225 j.t.), że nie ma możliwości wykonania zobowiązania, w konsekwencji czego umowa pomiędzy stronami wygasła. Wreszcie wskazywał skarżący, odwołując się do treści art. 5 k.c., że w przedmiotowej sprawie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez powoda, którego działanie było sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współzycia społecznego.

Nie można tu nie zauważyć, że dwa pierwsze z powołanych zarzutów zawierają argumentację wzajemnie się wykluczającą i dotyczącą odmiennych podstaw prawnych (z jednej strony zarzut, że umowa jest nieważna, z drugiej – zarzut, że umowa jest ważna, natomiast wygasła). Pozostawało to jednakże bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem w ocenie Sądu Odwoławczego uzasadnione było stanowisko skarżącego w przedmiocie naruszenia przez Sąd Rejonowy

dyspozycji art. 84 k.c. Przypomnieć trzeba, że w myśl § 1 tejże regulacji, w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. W orzecznictwie i piśmiennictwie utrwalone jest stanowisko, iż błędem jest niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o czynności, a niezgodność może dotyczyć zarówno faktów, jak i prawa (postanowienie SN z dnia 21 lutego 1973 r. III CRN 415/72, OSNC 1974, nr 1, poz. 10; wyrok SN z dnia 24 stycznia 1974 r. II CR 761/73, OSPiKA 1975, nr 11, poz. 238; uchwała SN z dnia 31 sierpnia 1989 r. III PZP 37/89, OSNC 1990, nr 9, poz. 108). Nadmienić należy, że nie każde mylne wyobrażenie o rzeczywistości może być podstawą skutecznego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W sytuacji, jaka zaistniała w sprawie niniejszej, Sąd I instancji wadliwie przyjął, iż powód nie mógł z łatwością zauważyć błędu, jakim była dotknięta oferta pozwanego, która w tym przypadku stanowiła jego oświadczenie woli. W ocenie Sądu Okręgowego oferowanie towaru w postaci amortyzatorów za ceny na poziomie 1 złotego, bądź też o złotych już nasuwa pewne wątpliwości co do prawidłowości wskazanej w ofercie ceny zakupu. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba zapoznająca się z taką ofertą zawodowo zajmuje się działalnością konstruktorską, i pozostawało to bez wpływu także co do osoby powoda. Zwykłe doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, iż oferowanie zakupu jakiegokolwiek towaru za wyżej wymienioną cenę może być wynikiem błędu i powinno wzbudzić wątpliwości u nabywcy.

Nie sposób pominąć dowodu z opinii biegłego sądowego, który został dopuszczony przez Sąd Rejonowy z urzędu, a którego celem było ustalenie rzeczywistej wartości oferowanych przez pozwanego amortyzatorów. Choć ostatecznie opinia ta nie była przydatna dla orzeczenia Sądu I instancji, tym niemniej w sposób oczywisty ustalenia biegłego potwierdzają, że w przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z błędem dotyczącym ceny nabytego przez powoda towaru. Z całą pewnością, pomimo prezentowanego przez stronę powodową stanowiska, oferta pozwanego opiewająca na kwoty 1 złoty i o złotych nie stanowiła żadnej ceny promocyjnej – na stronie internetowej pozwanego brak było informacji o tym, że była to wyprzedaż, bądź specjalna okazja. Brak takich danych tym bardziej uwiarygodnia twierdzenia pozwanego, iż tego typu cena nie stanowiła promocji, lecz pojawiła się na stronie internetowej na skutek błędu, który miał charakter błędu istotnego, bowiem cena, za jaką były oferowane towary, nie była ich ceną rzeczywistą, o czym świadczy ustalona przez biegłego wartość zamówionych amortyzatorów na kwotę 46.047,70 złotych. Zdaniem Sądu Odwoławczego w takim stanie rzeczy każdy racjonalnie myślący człowiek jest w stanie zauważyć, że cena nie odpowiada realiom i wywieść wniosek, iż zaoferowana cena jest błędna.

Podkreślić należy, że nie ma racji bytu odwoływanie się przez Sąd Rejonowy do promocji stosowanych przez operatów sieci telefonii komórkowych, którzy oferując pozornie niską cenę, wiążą zakup z innymi zobowiązaniami. W sprawie niniejszej nie mieliśmy do czynienia z taką sytuacją, bowiem po pierwsze, cena, jaka pojawiła się w ofercie pozwanego, nie stanowiła promocji, zaś po wtóre oczywiste jest, że obniżenie ceny towaru z sięgającej w odniesieniu do amortyzatora (...) bez gwintu (...) kwotę 1645,89 zł za sztukę, dla amortyzatora (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) kwotę 1527 zł za sztukę, zaś amortyzatora (...) bez gwintu (...) ze zbiornikiem (...) – 1431,88 zł za sztukę do 1 złotówki, bądź o złotych, nie może być żadną miarą uznanie za działanie w jakikolwiek inny sposób uzasadnione, aniżeli tylko błędem.

Z uwagi na powyższe, bezprzedmiotowe stało się rozważanie sprawy w aspekcie wygaśnięcia umowy, jak również naruszenia zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa podmiotowego przez powoda (art. 5 k.c.).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w punkcie I i oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie to rzutowało także na orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, które na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego w kwocie 77 złotych. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.). Zmianie podlegał także punkt III zaskarżonego wyroku. Sąd Odwoławczy stanął na stanowisku, iż nieuiszczone koszty sądowe, związane z opinią biegłego, z uwagi na fakt dopuszczenia dowodu z tejże opinii z urzędu winien ponieść Skarb Państwa

na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty te złożyła się opłata sądowa od apelacji w wysokości 30 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 60 złotych, których wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 1 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia.